

Dziś Plenum KC PZPR

Dziś rozpoczyna się w Warszawie V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Tematem dwudniowego posiedzenia jest perspektywiczny program budownictwa mieszkaniowego.

Jutro 6 stron

Cena 50 gr



Łódź, środa 10 maja 1972 r.
Rok XXVIII Nr 110 (7391)

DZIENNIK ŁÓDZKI

BERLIN PRAHA WARSZAWA

Z. KRZESZOWIEC
na podium zwycięzców
Polska na trzecim miejscu za NRD i ZSRR

Platy etap kolarskiego Wyścigu Pokoju prowadzący z Erfurtu do Gera długości 131 km zakończył się zwycięstwem reprezentanta NRD — Karla Heinza Oberfranza przed Polakiem Zbigniewem Krzeszowcem oraz Antoninem Bartonikiem.

Ci trzech kolarze przybyli na mecie w 10-osobowej grupie, która rozegrała finisz na bie-



Z. Krzeszowiec

ni stadionu. Sklasyfikowano tych zawodników w jednako- wym czasie — 3:47.05 godz. Około minuty po czołówce na stadion wjechała zasadnicza, kilkudziesięcioposobowa grupa, w której znajdowali się wszyscy pozostali Polacy.

Na V etapie rozegrano dwie lotne premie. Pierwszą wygrał Szurkowski, a drugą Krzeszowiec. R. Szurkowski zwyciężył również na dwóch pierwszych w tegorocznym wyścigu prem- iach górskich.

Był to kolejny trudny dzień dla 95 uczestników jubileuszowego WP „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rud- ho Prava”. Przed startem z Erfurtu wycofał się z imprezy Virgil Mircea.

Na trasie do Gery kolarze zmagali się z górami, licznymi zakrętami, deszczem a nawet gradem.

Na śliskiej szosie było kilka wywrotek. Niegroźny upadek miał Leszek Kluj. Skończyło się na lekkim zadrapaniu uda. Już na 17 km w Arnstadt znaj-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Szansa dla ratyfikacji?

We wtorek doszło wreszcie do zaaprobowania tekstu rezolucji opracowanej wspólnie przez przedstawicieli koalicji rządowej NRF i opozycji chrześcijańsko-demokratycznej w związku z ratyfikacją układów wschod- nych.

Rezolucja musi być jeszcze uchwalona przez frakcje parla- mentarne wspomnianych trzech partii. W tym celu frakcje te zebrały się oddzielnie we wtorek po południu.

(Dalszy ciąg na str. 2)

W niedzielę w Berlinie odsłonięcie Pomnika Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty

Spoleczeństwo polskie uczciło pamięć bohaterów walk z faszyzmem

9 bm. społeczeństwo całego kraju oddało hołd pamięci bo- haterów poległych w bojach o wyzwolenie narodowe i spo- łeczne; wieńce i kwiaty pok- ryły również mogiły żołnierzy Armii Radzieckiej poległych na polskiej ziemi.

W Warszawie oddano 34 sal- wy artyleryjskie — równocze- śnie na warszawskim Placu Zwycięstwa przed Grobem Nie- znanego Żołnierza odbyła się tradycyjna odprawa wart.

Zostały już zakończone przy- gotowania do odsłonięcia pom- nika Żołnierza Polskiego i Nie- mieckiego Antyfaszysty w sto- licy NRD — Berlinie. Aktu od- słonięcia pomnika dokonają w niedzielę 14 bm. premierzy Pol- ski i NRD — Piotr Jaroszewicz i Willi Stoph oraz pełnomoc- nicy rządów obu państw do spraw budowy pomnika — mi- nister Janusz Wieleczonek i wi- ceminister Kurt Bork.

Odsłonięcie pomnika stanowić będzie główne wydarzenie 27 rocznicy obchodów zwycięstwa nad faszyzmem w Polsce i NRD.

Dziś początek egzaminów maturalnych w Łodzi i województwie

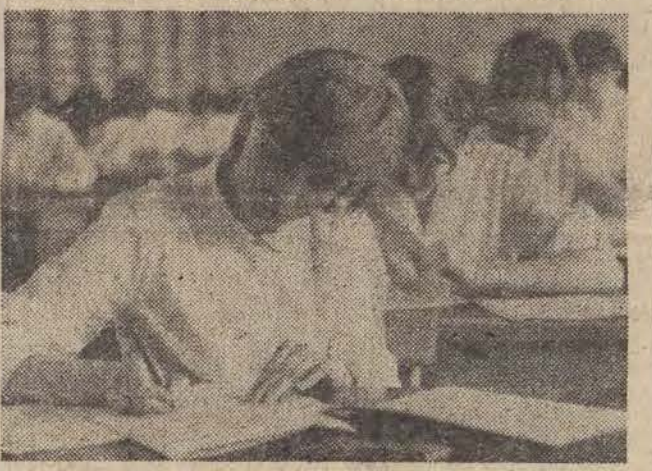
U progu dojrzałości

ROZPOCZYNAJĄCE SIĘ DZISIAJ EGZAMINY DOJRZAŁOŚCI BĘDĄ NIE TYLKO SPRAWDZIANEM WIEDZY, ALE I AMBICJI MŁODYCH LUDZI KOŃCĄCYCH ŁÓDZKIE SZKOŁY ŚREDNIE. ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCYM REGULAMINEM MATUR, UCZNIOWIE Z OSTATNICH KLAS TECHNIKÓW I LICEÓW MUSIELI BOWIEM SAMI ZADECYDOWAĆ CZY REZYGNUJĄC ZE ZDAWANIA MATURY POPRZE- STANĄ WYŁĄCZNIE NA ŚWIADECTWIE UKOŃCZENIA SZKOŁY CZY TEŻ — PRZYSTĘPUJĄ DO EGZAMINU DOJRZAŁOŚCI — OTWÓRZA SOBIE DROGĘ DO DAJSZEJ BA- TALII O STUDENCKI INDEKS.

Na razie, jak nas poinformo- wano w Kuratorium, na 2851 uczniów, którzy ukończyli w tym roku łódzkie licea, około 2700 osób postanowiło stanąć w matural- ne szranki. W technikach, na 1640 uczniów klas maturalnych, decyzję taką podjęło znacznie mniej, bo tylko 1070 uczniów. Na ogół powodem rezygnacji ze zdawania matur jest przekonanie, że samo świadectwo ukoń- czenia liceum lub dyplom tech- nika wystarczą w życiu. Wielu z rezygnujących chce (lub mus- si) jak najszybciej podjąć pracę zarobkową, nie myśli jeszcze o studiach itp. Nie wszystkim trafiają do przekonania argu- menty, że zdając maturę nie przez to nie traci, że za parę lat, dla wielu uciekających dalek od egzaminu uczniów, podjęcie studiów będzie rzeczą możliwą lub konieczną. Tyle, że wów- czas w zdobycie niezbędnego maturalnego dokumentu trzeba będzie włożyć dużo więcej niż dzisiaj czasu i wysiłku.

W tym roku do egzaminów maturalnych zgłosiło się także 206 ubiegłorocznych absolwen-

tów liceów. Obok tych, którym nie powiodło się na egzaminach w roku ubiegłym, są w tej liczb- ie i ci, którzy zrezygnowali uprzednio ze zdawania matury by teraz, po roku namysłu,



podjął wreszcie rozsądną decy- zję.

Zdecydowaną większość, bo około 2500 przystępujących do matury licealistów, chce kontynu- ować naukę na wyższych uc- zelniach. Najwięcej osób ma zamiar studiować w uniwersy- tetach i uczelniach technicz- nych. Nie brak również kandy- datów na akademie medyczne, wyższe uczelnie pedagogiczne, artystyczne, wojskowe, a także rolnicze.

W liceach woj. łódzkiego do egzaminów dojrzałości przystę- puje 3950 uczniów z 4304 koń- czących IV klasę, czyli aż

(Dalszy ciąg na str. 2)

Z okazji Dnia Zwycięstwa i Święta Chorągwi ZHP

Imponująca Parada Młodości na ul. Piotrkowskiej

Wezorem z okazji Dnia Zwycięstwa i obchodów święta Chorągwi Łódzkiej ZHP im. Bohaterskich Dzieci Pol- skich, przebiegnęła ulicą Piotrkowską imponująca Pa- rada Młodości, podczas której łódzcy harcerze zapre- zentowali społeczeństwu różnorodne formy swej codziennej pracy w wielu środowiskach harcerskich.

Na trybunie honorowej ustawionej na ul. Piotrkow- skiej przy pasażu im. L. Schillera miejsca zajęli: I se- kretarz KE PZPR — B. Koperski, sekretarze KE PZPR — B. Kapitan i J. Chabelski, zastępcy przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi — B. Wąsowiczowa i K. Krassowski, przedstawiciele władz oświatowych, bratnich organizacji młodzieżowych...

Punktualnie o godz. 17 do trybuny honorowej zbliżył się pociąg sztandarowy Hufca ZHP- Środmieście im. J. Tuwima. Rozległy się dźwięki fanfar. Zastępca komendanta Chorągwi Łódzkiej ZHP — J. Grzelak za-



meldował gotowość do Parady Młodości. Komendant Chorągwi — dr G. Adamczewska odczyta- ła rozkaz specjalny skierowany do zuchów, harcerzy, instrukto- wów.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Niebezpieczne decyzje Nixona

◆ Blokada portów DRW ◆ Ataki morskie i lotnicze na

Prezydent USA, R. Nixon, złożył za pośrednictwem radia i telewizji oświadczenia na te- mat sytuacji w Wietnamie. Twierdził on, że USA stoją ob- ecnie wobec trudnego wyboru między wzrośnięciem linii działań, niezwołaniem wycofaniem wszystkich wojsk amerykań- skich, dalszymi próbami pro- wadzenia rokowań lub — jak powiedział — decydującymi ak- cjami wojskowymi, zmierzają- cymi do położenia kresu woj- nie.

R. Nixon przyznał, że więk- szość Amerykanów wypowiada się za pierwszą linią działa- nia, tj. za wycofaniem.

Mimo to jednak R. Nixon oświadczył, że wydał rozkaz zaminowania wejść do portów północnowietnamskich, polecił amerykańskim siłom zbrojnym atakować wewnętrzne teryto- rialne drogi wodne. Linie kolejowe i inne szlaki komuni- kacyjne DRW. Lotnictwu woj- skowemu i marynarce wojen- nej USA rozkazano — stwier- dza oświadczenia — nadal za- dawać ciosy z powietrza i z okrętów.

Te nieczynne nie zamaskowane, agresywne akty, stanowiące po-

Wietnam północny

głębienie interwencji amery- kańskiej w Wietnamie, naru- szenie norm prawa międzynaro- dowego, Nixon usiłował u- sprawiedliwić koniecznością „ratowania życia 60 tys. żołnie- rzy amerykańskich”, „komun- istyczną groźbą, jaka zawisła nad Wietnamem południowym”

W swoim przemówieniu R. Nixon twierdził, jakoby „po- sunięcia te nie były wymierz- ne przeciwko jakiemuś konkre- tnemu krajowi”. Oświadczył, że „gdy tylko jeńcy wojenni zostaną uwolnieni i gdy tylko nastąpi przerwanie ognia pod

kontrolą międzynarodową, USA położą kres wszystkim akcjom wojskowym na terytorium In- dochin. USA — powiedział Ni- xon — przystąpią wówczas do całkowitego wycofania wszyst- kich wojsk amerykańskich z Wietnamu w ciągu 4 miesięcy. Warunki te — utrzymywał pre- zydent — nie wymagają kapu-itulacji czy poniżenia której- kolwiek strony.

Stany Zjednoczone w liście do Rady Bezpieczeństwa ONZ poinformowały, iż samoczynne działania min u wybrzeży DRW rozpoczęły się w czwartek o godz. 18 czasu sąjgońskiego (11 według czasu warszawskiego).

Uwolniono pasażerów samolotu belgijskiego 2 osoby zabite, 7 rannych

Ponad 20 godzin spędzili pa- sażerowie „Boeinga-707” na lot- nisku ŁÓD pod Tel Awiwem, uwięzieni przez czterech komandosów palestyńskich z or- ganizacji „Czarny wrzesień”. Sterroryzowali oni w ponie- działek po południu — o czym donosiłiliśmy — załogę samolotu belgijskich linii lotniczych „Sa- bena”, lecącego na trasie Bru- ksela — Tel Awiw i po wyląd- owaniu maszyny na lotnisku

pod Tel Awiwem domagali się uwolnienia przez władze Izra- elskie 100 wymienionych z na- zwiska więźniów palestyńskich. W wypadku odrzucenia tegoż żądania komandosi grozili wy- sadzeniem samolotu w powie- trze wraz z 90 pasażerami i 10 członkami załogi.

Pertraktacje władz izraelskich prowadzone z porwaczami przy udziale delegacji Czer- wonego Krzyża nie przyniosły

rezultatów. Władze izraelskie odrzuciły żądanie komandosów, a ci z kolei ponawiali groźbę wysadzenia samolotu. Rozmie- szali już nawet w różnych je- go miejscach ładunki wybu- chowe.

Tymczasem we wtorek po południu grupa spadochroniar- czy izraelskich, przebranych za techników z obsługi portu lot- niczego, zdołała dostać się do samolotu i opanować sytuację. Skorzystali oni z okazji, by zbliżyć się do maszyny, gdy komandosi zażądali pompowa- nia kół samolotu.

W czasie akcji żołnierzy izraelskich, dwoje porwaczy — mężczyzna i kobieta — zo- stało zabitych i dwoje ran- nych. Trzech pasażerów i dwóch żołnierzy izraelskich odniosło także rany.

Już za 3 tygodnie „Jarmark Łódzki”

zającego się jubileuszu 550- lecia Łodzi. Bogaty program, którego współautorami są centrale handlowe oraz insty- tucje kulturalne, przewiduje szereg pokazów, kermaszy i przeglądów.

M. in. ul. Piotrkowską przejdzie „korowód” modeli i mode- lek, prezentujących najnow- sze wzory odzieży. Gastrono- mia wystąpi z koleją z „festi- walem” kuchni łódzkiej. Pok- az wyrobów odbędzie się w kawiarniach: „Staromiejskiej” i „Łódziance”.

Nawiązując do dawnych tra- dycji naszego miasta Towar- ystwo Przyjaciół Łodzi zapo- wiadza występy muzykantów łódzkich przedmieść, a także wycieczki piesze szlakiem traktu piotrkowskiego.

Plastycy amatorzy zrzeszeni przy ŁDK, przygotowują wy- stawę-kermasz, na której bę- dzie można nabyć interesują- ce prace. Dochód z tej impre- zy plastycy przeznaczają czę- ściowo na odbudowę Zamku.

Ponieważ trudno nam wy- mienić wszystkie atrakcje „Jarmarku” w jednej krótkiej informacji, o dalszych szcze- gółach napiszemy w następ- nych numerach gazety.

Wyniki

WYNIKI INDYWIDUALNE V ETAPU

1. Oberfranz (NRD) 3:46.05
2. Krzeszowiec (Polska) 3:46.35
3. Bartonicek (CSRS) 3:46.50
4. Parise (Włochy) 3:47.05
5. Dockx (Belgia) "
6. Bielousow (ZSRR) "
7. Magni (Francja) "
8. Bozicak (Jugosławia) "
9. Jordanow (Bułgaria) "
10. Flamini (Włochy) "
11. Szurkowski (Polska) 3:48.05

Pozostali nasi reprezentanci sklasyfikowani zostali w grupie zajmujących ex aequo — są miejsce z czasem 3:48.05. W grupie tej znaleźli się kolarze: St. Labocha, L. Kluj i Cz. Pole- wiaak.

WYNIKI DRUŻYNOWE V ETAPU

1. NRD 11:22.12
2. Włochy 11:22.15
3. Polska 11:22.15
4. CSRS 11:23.00
5. ZSRR 11:23.01
6. Belgia 11:23.07
7. Francja 11:23.14

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO V ETAPACH

1. Mide (NRD) 14:16.17
2. Nielubin (ZSRR) 14:17.50
3. Krzeszowiec (Polska) 14:17.53
4. Magni (Francja) 14:18.07
5. Talacz (Węgry) 14:18.11
6. Dockx (Belgia) 14:18.11
7. Szurkowski (Polska) 14:18.22
8. Kluj (Polska) 14:19.16
9. Labocha (Polska) 14:19.21
10. Polewiaz (Polska) 14:19.41

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO V ETAPACH

1. NRD 42:51.37
2. ZSRR 42:54.02
3. Polska 42:55.10
4. CSRS 42:56.03
5. Węgry 42:56.07
6. Francja 42:56.23
7. Belgia 42:57.04
8. Włochy 42:57.08
9. Kuba 42:57.42
10. Bułgaria 43:00.12
11. Finlandia 43:01.38
12. Rumunia 43:04.31
13. Dania 43:04.53
14. Jugosławia 43:08.56
15. Maroko 43:12.05
16. Norwegia 43:19.48
17. W. Brytania 44:05.19

KLASYFIKACJA NAJKRYWIEJSZYCH KOLARZY

1. Krzeszowiec (Polska) 10 pkt
2. Bielousow (ZSRR) 6 pkt
3. Moravec (CSRS) 6 pkt
4. Dmitriew (ZSRR) 6 pkt
5. Szurkowski (Polska) 5 pkt
6. Kluj (Polska) 5 pkt
7. Gera (Węgry) 5 pkt
8. Lussignoli (Włochy) 5 pkt

KLASYFIKACJA NAJLEPSZYCH „GÓRALI”

1. Szurkowski (Polska) 20 pkt
2. Nielubin (ZSRR) 8 pkt
3. Dockx (Belgia) 7 pkt
4. Gonschorek (NRD) 7 pkt
5. Kuehn (NRD) 6 pkt
6. Gusiatiukow (ZSRR) 3 pkt
7. Moskalow (ZSRR) 3 pkt

Kierunki pracy łódzkiej organizacji ZMS

Z udziałem sekretarza KL PZPR — B. Kapitana odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie ZL ZMS podczas którego przedyskutowano i zatwierdzono harmonogram prac łódzkiej organizacji ZMS w latach 1972/73.

W referacie wygłoszonym przez przewodniczącego ZL ZMS — M. Walickiego i w ożywionej dyskusji zwracano uwagę przede wszystkim na rolę ZMS w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych młodzieży, inspirowaniu czynów społecznych, aktywnego włączania się do ruchu racjonalizatorskiego oraz spełniania dalszego patronatu nad budownictwem mieszkaniowym.

Młodzież ZMS-owska może poszczycić się poważnymi efektami produkcyjnymi, a także pracą społeczną dla miasta. Już w tym roku ZMS-owcy przepracowali w czynach społecznych 30 tys. roboczogodzin, w tym 2 tys. w ubiegłą sobotę i niedzielę.

Sekretarz KL PZPR — B. Kapitan zabierając głos w czasie wczorajszego plenum ZL ZMS stwierdził m. in. że łódzka organizacja ZMS, która została obdarzona dużym zaufaniem przez instancje partyjne i młodzież z pewnością tego zaufania nie zawiedzie realizując ambitne zamierzenia nakreślone na lata 1972—73.

(J. kr.)

Wczorajsza konferencja prasowa w budujących się w Łodzi Zakładach Tekstylnych-Konfekcyjnych „Teofilów” znacznie odbiegła od schematu dotychczasowych spotkań z przedstawicielami przemysłu lekkiego. Brakło na niej miejsca na pretensje, obawy, narzekania. „Teofilów” zyskał powszechną aprobatę — poczynając od koncepcji, poprzez ocenę działającego od początku tego roku I etapu inwestycji, kończąc na ocenie produkcji — działań tkaninopodobnych o handlowej nazwie bistor i szytej z nich konfekcji.



Jeszcze w maju

Zwiększone

dostaw

BISTOR

z „Teofilowa”

szlagierem

na wiele lat



▲ W roku 1976 otrzymamy już 16 mln. metrów bistoru. W trzech czwartych — w postaci gotowej odzieży.

▲ W roku bieżącym — 2.400 tys. metrów.

▲ Przemysł odzieżowy, który wyręcza nie istniejące jeszcze „odzieżówki” związane z kombinatem wspólnym zarządem, kupił już — w myśl podpisanych umów — 1 mln. metrów tego najnowocześniejszego wyrobu włókienniczego, obiecując zakup dalszych 600 tys. metrów.

▲ „Teofilów” pracujący na razie w jednej hali łączącej dzwiernię z teksturownią, a także w uruchamianej aktualnie zastępczej wykończalni, zakończył właśnie etap dostarczenia swym odbiorcom serii informacyjnych i przystąpił do normalnych dostaw. Dla ZPO — 300 tys. metrów, dla sklepów — 100 tys. metrów.

▲ Bistorowe tkaniny już pojawiły się w łódzkich sklepach, bistorowa odzież trafi do nich w większych partiach — w maju i czerwcu.

▲ Bistor, zwany powszechnie, choć z technologicznego punktu widzenia — niezbyt słusnie — polską krempłką, stał się już przedmiotem dwu kolekcji. Handlowej — prezentowanej na Wiosennych Targach i rewiowej — przygotowanej przez DM „Telmena”, ZPO „Wółczanka”, ZPO „Zeta”, ZPO „Intermoda” i Bytomskie ZPO. Te ostatnią oglądaliśmy podczas wczorajszej konferencji. Jej próbki — na zdjęciach, a o wszystkim co pod kryptonimem „Teofilów” kryje się — w najbliższym czasie.

Foto — E. Olejniczak

„Delikatesy” już przeżyły się...

Choć zaopatrzenie naszych sklepów jest obecnie w porównaniu z przeszłością na pewno znacznie lepsze, to jednak łódzki handlarz jeszcze dużo czasu w kolejkach po artykuły codziennego użytku. Usprawnienie organizacji handlu jest więc wciąż wspaniałym, zarówno dla przedsiębiorstw handlowych, jak i dla konsumentów — to znaczy Wydziału Handlu.

Pracę tego wydziału oceniło wczoraj Prezydium RN m. Łodzi na swym kolejnym posiedzeniu. Szwercowano, że choć w trudnym okresie zrobił on wiele aby poprawić działalność hurtu i detalu, to jednak oczekiwania należy od niego większej operatywności, zwłaszcza w rozwiązywaniu zasadniczych problemów.

Na pewno takim poważnym zadaniem jest usprawnienie form organizacyjnych. W tej dziedzinie zrobiono już sporo.

Obecnie łódzki handel obserwuje bacznie eksperyment wrocławski, gdzie utworzono Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Godziennego Użytku, któremu podlegają placówki spożywcze i mięsne, garmateryjne oraz przetwórstwo spożywcze.

Podczas dyskusji podniesiono i to, że „przeżyły się” już „Delikatesy”. Sklepy te nie różnią się niczym od nowych sklepów ogólnospożywczych, chyba jedynie tym, że posiadają stoiska z wędlinami i to również wyższych gatunków.

Z jakich ulg i przywilejów korzystają uczący się pracownicy?

M. in. o:

urlopach okolicznościowych

zwolnieniach z części dnia pracy

zwrotach kosztów podróży

oraz innych uprawnieniach

informować będzie

dokształcających się

Czytelników

W CZWARTEK (11. bm.)

w godz. 10—11.30

przy NTU 303-04

Kier. Zespołu Prawnej

Ochrony Pracy

HENRYK KUSTOS

Odnaczenia dla inżynierów i techników

Oddział Łódzki Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego od kilku lat należy do przodujących wśród 19 oddziałów w kraju. Z okazji jubileusza najaktywniejsi jego członkowie zostali uhonorowani odznaczeniami państwowymi. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał mgr inż. I. Słomczykowski, Srebrny Krzyż Zasługi mgr inż. W. Woźniak. Złote Honorowe Odznaki NOT: mgr inż. J. Płarski, inż. B. Krupa i W. Szłoser, Srebrne Honorowe Odznaki NOT: mgr inż. S. Palina i inż. inż. W. Goliński i E. Łudruk. Dziesięciu aktywistów otrzymało Honorowe Odznaki Stowarzyszenia. (K)

W Dniach Oświaty, Książki i Prasy

Kiermasze

- w Zakładowym DK ul. Piotrkowska 262.
- w świetlicy Prez. RN m. Łodzi ul. Piotrkowska 104.
- w hallu SDK „Lutnia”, ul. Piotrkowska 243.
- w świetlicy Osrodku Meblarskiego, ul. PKWN 9.

Wystawy

- „Polska książka współczesna” — w „Przeglądzie”, ul. Armii Czerwonej 77.
- „Książki o książce” i „Biblioteka Patria” Biblioteka im. Waryńskiego.
- „Obwoluty nowości książkowych” ZDK im. Dzierżyńskiego.
- „Kultura ludowa dobrem narodem” — w Bibliotece przy ul. Wrześnińskiej 105.
- „Prasa od kuchni” — w MZDK „Energetyk”.
- „Książki autorów łódzkich” — w Klubie Pracowników Budownictwa ul. Sienkiewicza 85.
- „Książka radziecka” — w Klubie Rosyjskim, ul. Więckowskiego 13.

Spotkania

- z opiekunami miejsc pamięci narodowej — w Prez. DRN Bałuty ul. Limanowskiego 165, w części artystycznej spektakli

WAZNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 65
- Straż Pożarna 08, 666-41, 665-55, 699-80, 257-77
- Pogotowie Ratunkowe 99
- Pogotowie MO 67
- Informacja kolejowa 655-58
- Informacja PKS 265-95, 547-20

TEATRY

- WIELKI — godz. 17.30 Wieczór baletowy polskich
- POWSZECHNY — godz. 17.30 „Ojciec Królowej”
- NOWY — godz. 19.15 „Karabiny”
- MALA SALA — godz. 18.15 „Kocion”
- JARACZA — godz. 18 „Ania z Zielonego Wzgórza”, godz. 19 „Mirandolina”
- MALA SCENA — nieczynna
- TEATR 715 — godz. 19.15 „Piosenki pań swawolnych”
- OPERETKA — godz. 18 „Diabeł nie śpi”
- ARLEKIN — godz. 17.30 „Dziemi i róże”
- PINOKIO — godz. 19 „Rycarski złotego słonca”

MUZEJA

- SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 9—15
- HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9—16
- HISTORIA WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 262) godz. 10—17
- ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11—17
- EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10—17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9—19 (kasa czynna do godz. 18)

PALMIARNIA czynna w godz. 10—17

KINA

- BALTYK — „Tora! Tora! Tora!” od lat 14 (USA) godz. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30
- LUTNIA — „Moja noc u Maud” (fr.) od lat 18, godz. 15, 17.15 (19.30 — DKF)
- POLONIA — nieczynna
- WISLA — „Seksolaki” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- WŁÓKNIARZ — „Noc mowy” od lat 18 (jap.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- WOLNOŚĆ — „Zwariowany weekend” od lat 11 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- ZACHETA — „Seksolaki” od lat 16 (pol.) godz. 10 i 12 — seanse zamknięte, 14, 16, 18, 20
- 1 MAJA — „Przygody misia

- Yogi” od lat 7 (USA) godz. 15 (18 projekcja ZMS — Śródmieście). Tylko dla kin studenckich „Jak daleko stąd, jak blisko” od lat 18 (pol.) godz. 20
- STUDIO — „Bullitt” od lat 15 (USA) godz. 17.15 (19.30 projekcja mgr J. Bujacz)
- TATRY — Pozegnanie z filmem „Kto zdobędzie puchar” od lat 11 (ang.) godz. 10, 12, 14, 16 „Amerykańska 503” od lat 18 (wl.) godz. 18, 20.15
- CZAJKA — nieczynna
- DKM — „Słoneczniki” od lat 14 (wł.) godz. 15.30, 19
- KOLEJARZ — nieczynna
- LDK — „Podróż za jeden uśmiech” od lat 7 (pol.) godz. 15.15 „Honor samurajów” od lat 13 (jap.) godz. 17.15, 19.45
- ADRIA — nieczynna
- GDYNIA — „Wydra pana Grhama” od lat 7 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, „Rzeźnik” od lat 12 (franc.) godz. 17, 19.30
- HALKA — „Hombre” od lat 14 (USA) godz. 15.30, 17.45 „In-

- 14.30 „Viva Tepepa” od lat 15 (wl.) godz. 17, 19.30
- REKORD — „Wilcze echo” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- ROMA — „Winnetou i król nafy” od lat 11 (jug.-NRF) godz. 10, 12, 14, 16 „Wywołanie” część I i II od lat 14 (franc.) godz. 18
- SOJUSZ — „Uciec jak najbliżej” od lat 16 (pol.) godz. 17, 19
- STOKI — „Orzeł w klatce” od lat 16 (jug.) godz. 15.30, 17.45, 20
- STYLLOWY — „Strzały o zmierzchu” od lat 16 (USA) godz. 13.30, 17.45, 20
- SWIT — „Hajducy kapitana Angela” od lat 14 (rum.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

DYZURY APTEK

Piotrkowska 127, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarska 15, Pabianicka 218, Łanowa 129/7A, Obr. Stalingradu 15.

DYZURY SZPITALI

- I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.
- II Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — z dzielnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.
- Klinika WAM — ul. Fornalskiej 37 — dzielnica Poleśie oraz z dzielnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.
- Szpital im. H. Wolf — ul. Lagiewnicka 34/36 — dzielnica Bałuty.
- Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.
- Chirurgia ogólna — Szpital im. Sterlinga (Sterlinga 1/5)
- Chirurgia urazowa — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdynskich 61)
- Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wółczańska 195)
- Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
- Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatryi (Sporna 30/50)
- Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
- Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska staacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66 Ogólnomijski Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. od 7 do 21, oprócz niedziel i świąt.

Zwyczajny dzień

W Izbie i... na ulicy

17—18 tysięcy osób rocznie przewija się przez łódzką Izbę Wyrzeźwien — swoistego rodzaju hotel dla pijaków, który gwarantuje im nie tylko doskonałe warunki trzeźwienia — jeżeli chodzi o standard wyposażenia Izby, lecz także luksusową wręcz opiekę lekarską, jakiej żaden szpital ani klinika nie posiada.

Powodzenie Izby jest kolosalne, mimo że nocleg nie kosztuje tanio. Nikt się tym jednak nie przejmuje, zwłaszcza stali bywalcy, którzy najczęściej nie placą z tej prostej przyczyny, że nie mają pieniędzy, nie figurują na żadnych listach plac, żerują gdzie mogą, żeby sobie zapewnić kieliszek codziennego chleba.

Faktem jest, że ilość pijaków kwalifikujących się do przenoszenia w pielesz Izby jest co najmniej dwukrotnie większa niż stan zasobów owych pieleszy.

Kiedyś jeden z milicjantów powiedział, że praca zbieracza i dowoźciana pijaków do Izby jest gorza niż przy wozie asenizacyjnym. Prawda. Wystarczyło popatrzeć na poszarpani i upapranym mundur funkcjonariusza ludu, porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Wobec wrażliwych potrzeb „przewoźnych” opojów, Urząd Spraw Wewnętrznych zaopatrzył Izbę w dodatkowe samocechy, które będą przekazane pod zarządek lub opiekę Przedsiębiorstwa Oczyszczania Miasta. Nie wiadomo jednak jeszcze kto je będzie obsługiwał. Urząd SW opracowuje koncepcję w tym duchu, żeby odciążać milicję.

Wszystko wskazuje na to, że zdejmiemy sobie z głowy... poważny problem.

W Tygodniu Kultury na Jezdni podsumowano przyczyny wypadków drogowych i na pierwszym miejscu znalazł się stan nietrzeźwości przechodniów. I co? Pozwolimy żeby „święte krowy” nadal dezorganizowały porządek (nie tylko zresztą drogowy) i groziły bezpieczeństwu ruchu? Kiedy rozpatrzemy je generalnie z ulic? Może w projekcyjnej uchwale Rady Ministrów w sprawie zaostreżenia walki i alkoholizmem znajdzie się odpowiedni artykuł w tej materii? (Z. T.)

Korki najmodniejsze

Najmodniejsze letnie obuwie ma podszewę z korka. Nasza łódzka „Contessa” produkuje już takie pantofelki. Obecnie na warsztacie są 4 modele korków. Wierzchy wykonane są ze skór szlachetnych — cielęcych, a podszewka ze skór kozich, naturalne palce i pięty są odkryte, aby było przewiewnie i praktycznie. Obecnie sięga 5 cm. Obuwie jest w kolorach białym i beżowym. Jeden z modeli wykonano z pięknej kłamra.

Już niedługo do produkcji wejdzie jeszcze jeden model letni korków. Obecnie będzie bardziej prosty jak nakazuje moda, a część pantofli wykonana zostanie w pastelowych kolorach. (Kas.)

Co dzień niesie

Spotkanie z pisarzem i redaktorem naczelnym miesięcznika „Poezja” Bohdanem Drozdowskim, o godz. 18 w Klubie MPIK „Ruch” (Narutowicza 8/10).

„Czy można i należy hamować popędy i emocje” — prelekcja doc. dr med. Władysława Trauczyka, o godz. 18 w LDK (Traugotta 18).

W Muzeum Historii Włókiennictwa (Piotrkowska 262) czynne są wystawy: „Włókiennictwo wczoraj”, „Z dzieł Łodzi przemysłowej”, „Dywan Łódzki”, „Tkanina artystyczna w Polsce, Europie i Azji” w godz. 10—17, z wyjątkiem poniedziałków, w niedzielę w godzinach 11—16.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” zatrudni od zaraz

wykwalifikowaną MASZYNISTKĘ. Informacji udziela sekretariat „DL”, codziennie w godzinach 10—16.

Zapisy do przedszkoli

Miejsca dla 18 tys. dzieci

Jak co roku, w maju, rozpoczynają się zapisy do przedszkoli, ognisk przedszkolnych i oddziałów specjalnych. Ogółem 170 łódzkich przedszkoli zapewni w przyszłym roku szkolnym 18 tys. miejsc dla dzieci w wieku 3—6 lat. Warto dodać, że do roku 1975 oddanych zostanie do użytku 21 nowych przedszkoli, w tym 10 w roku przyszłym.

W czasie tegorocznej rekrutacji szczególnie wiele uwagi poświęcił się sprawie powszechnego objęcia wychowaniem przedszkolnym dzieci 6-letnich w celu wyrównania ich startu szkolnego, usunięcia przyczyn późniejszych niepowodzeń w nauce, zmniejszenia drożości nauki itd. M. in. Kuratorium planuje przygotowanie około tysiąca miejsc dla 6-latków w specjalnych ogniskach przedszkolnych. Dla dzieci wymagających odrębnego trybu życia, lub specjalnej, indywidualnej opieki ze względu na poważne wady fizyczne lub uposiedzenie umysłowe, w 4 przedszkolach czynne będą oddziały specjalne.

Jeśli chodzi o tryb i zasady rekrutacji, to od dnia 5 do 15 maja, przedszkola będą wydawały rodzicom karty zgłoszenia dziecka. Do 20 maja rodzice winni złożyć w przedszkolach wypełnione karty, od 25 maja do 30 czerwca Komisje społeczne będą rozpatrywały zgłoszenia, a 30 czerwca w przedszkolach zostaną wywieszone listy przyjętych dzieci.

Pierwszeństwo w przyjęciu do przedszkoli będą miały dzieci samotnych matek (lub ojców), dzieci z rodzin, w których oboje rodzice pracują zawodowo oraz z rodzin wielodzietnych. (M.)

„Seksolatki“

Na ekranach naszych kin pojawił się rzadki gość — film traktujący o sprawach intymnych dziesięcioletniej młodzieży, o narodzinach i rozwijaniu się pierwszej miłości. Reżyser (aktor i reżyser teatralny debiutujący w pełnometrażowym filmie fabularnym) — Zygmunt Hübner — powiedział w jednym z wywiadów, że do podjęcia tego tematu skłoniły go dwie przyczyny. Pierwsza — to fakt, że sprawy miłości są dla każdego człowieka ważne, a bywa, że najważniejsze, druga — to mająca swe odbicie i u nas rewolucja seksualna, która przecięt zaważyła i na obyczajach i na sztuce...



Na bohaterów swej opowieści wybrał uczniów techników gdańskich: 16-letnią Anię i 17-letniego Tomka. I dobrze, że postacie te odtwarzają autentyczni uczniowie. Ich przetycia i doznania nabierają dzięki temu realności, są szczere i spontaniczne, a pewna sztuczność w sposobie bycia charakterystyczna dla wieku zakochanej pary przynajmniej nie przeszkadza.

Reżysera interesuje przede wszystkim konflikt występujący między tzw. dojrzałością seksualną, a niedojrzałością psychiczną. Młodzi, zakochani, wolni od przesądów, już, jak im się wydaje, doradli, zamieszkuje razem, pokonując nie lada trudności. Sprawa wydaje się dzięki żywemu „koleżankom” Ani i dziwieczyna zostaje odstąpiona do internatu, a chłopak wraca tam również. Nie rezygnują jednak. Po dramatycznych spięciach z rodzicami osiągnięto uroście cał. Są naprawdę razem. W samotnej walce jaką toczą, są wytrwali i bezwzględni, a nawet okrutni. Wykorzystują każdy dogodny atak. I kiedy są już tuż tuż, mogą być — w ich mniemaniu — jak doradli, zaczyna się prawdziwy dramat. Okazuje się bowiem, że życia nie da się przeskoczyć, że być dorosłym — to nie znaczy mieszkając i spać razem. Żadna przynajmniej dziewczyna otrzymuje gorzką lekcję życia, a chłopak — dojrzałość od niej, szlachetniejszy, płaci za swoją samodzielność również wysoką cenę.

Zygmunt Hübner konsekwentnie rysuje przemiany zachodzące w psychice bohaterów tego filmu, podbudowując je uduchowionymi obserwacjami świata dorosłych. Świata żyjącego młodzieńczo, ale niesytym, wiedzającym o nich zbyt mało i jakże bezradnym. Gdyby udało się jeszcze uniknąć reżyserskiej pewności, film byłby jakby w pełni skutkiem, a sytuacja nabrałaby większej ostrości. Można by rzec o „Seksolatkach”, że jak na debiut nie ma, ale jak na dojrzałego reżysera teatralnego nieco anemiczne jest to dzieło.

LUCYNA HOSZOWSKA
N/z: Hanna Wojska w roli Ani i Tomasz Fioner jako Tomek — w jednej ze scen filmu.

Mimo pewnej poprawy sytuacji, notowana liczba zachorowań wenerycznych stawia nas nadal w bardzo niekorzystnej sytuacji w porównaniu do innych krajów europejskich. Wymownym tego dowodem jest fakt, że o ile w latach powojennych udało się doprowadzić do opanowania groźnej sytuacji epidemicznej, sprowadzając liczbę zachorowań do ok. 2,5 tys. przypadków rocznie (lata 1953-54), to obecnie liczba ta sięga ok. 16 tys. Do ok. 50 tys. dochodzi liczba zakażeń rzeżączką.

Sytuacja jest alarmująca. Zaniedbane choroby weneryczne, nie leczone dość wcześnie, grożą poważnymi następstwami. Często bagatelizowana przez pacjentów rzeżączka jest przyczyną bezpłodności zarówno u mężczyzn jak i kobiet. Oblicza się, iż przeciętnie ok. 18 proc. małżeństw jest bezpłodnych — niewątpliwie część tych przypadków spowodowanych jest rzeżączką.

Niezwykle niepokojący jest fakt, iż ok. 45 proc. chorych zakażonych kłó zgłasza się do lekarza zbyt późno (4-6 miesięcy od zakażenia), leczenie

jest wtedy utrudnione, a co najgroźniejsze, choroby stają się źródłem dalszego rozprzestrzeniania choroby.

Późne zgłoszenia do poradni wynikają z częstokroć z bagatelizacji choroby.

Alarmująca sytuacja

liczono pierwszych objawów choroby (mała ranka, wysypka), które nie rzadko same ustępują bez leczenia. Ciężkie następstwa pojawiają się później, niedługo nawet po kilku latach, ale zmiany w organizmie są już wtedy nieodwracalne.

Najbardziej jednak wstrząsającym skutkiem nie leczonej choroby jest kłó wrodzona.

Co roku przychodzi na świat kilkadziesiąt dzieci dotkniętych tą chorobą. Częstokroć przypadki te wykrywano są bezpośrednio po urodzeniu, bywa jednak i tak, iż choroba ujawnia się u dzieci kilkuniesiętnych, za pośrednictwem zmian w układzie kostnym, wzroku, słuchu, nerwowo kończących się kaleczką. Nie trzeba dodawać, jaka jest to tragedia dla rodziców. A przecież nieszczęściu można zapobiec.

Wykryta i leczona kłó kobiety ciężarnej pozwala na urodzenie zdrowego dziecka. Okazuje się jednak, iż nie wszystkie kobiety ciężarne poddają się badaniom profilaktycznym, a przecież opieka jest powszechnie dostępna i bezpłatna. Uderzającym jest przy tym fakt, iż na 300 przypadków wykrytych w roku ubiegłym, 153 dotyczyły wsi. Zważywszy, iż na wsi zachorowania weneryczne są znacznie rzadsze niż w mieście, przyczyną wyższej liczby jest sztywność niepokojąca i zwraca uwagę na konieczność zapewnienia odpowiedniej opieki profilaktycznej nad kobietami ciężarnymi na wsi.

Polskie Fiaty, Żuki i Nysy na węgierskich drogach

Polaka przybywającego na Węgry, a przede wszystkim do Budapesztu, uderza wielka liczba „Polskich Fiatów” jeżdżących po ulicach miasta, w tym w dużej części jako taksówki. Dziś już można śmiało powiedzieć, że nasz samochód zdobył sobie na rynku węgierskim „prawo obywatelstwa”, dużą popularność i uznanie. Eksport naszych samochodów do WRL rośnie stale i do chwili obecnej

wyraża się dostarczeniem tu 60 tysiącami różnych wozów. Same tylko dostawy „Polskich Fiatów-125 p” (wliczając w to rok bieżący), wyniosła 18 tys. sztuk. Poważną pozycję stanowią także samochody dostawcze „Żuk” i „Nysa”. Warto przy okazji podkreślić, że węgierskie pogotowie ratunkowe cały swój tabor samochodowy opiera wyłącznie na samolotach „Nysa” importowanych z Polski.

Czytelnicy „DL” na odbudowę ZAMKU

W ostatnich dniach za pośrednictwem naszej redakcji na fundusz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie wpłacili:
Janusz Skoszkiewicz (Al. Kościuszki 98 m. 15) — 380 zł, honorarium za fragment powieści drukowanej w „Odgłosach”; Agnieszka Nowicka (ul. Antoniewska) — 200 zł; klasa I Szkoły Podstawowej nr 98 (19 Stycznia 7) — 147,70 zł; kurażerzy i inspektorzy Wydziałów XI i XII Sądu dla Nietletnich — 500 zł; Jolanta Zielińska (Konstytucyjna 7) — 250 zł; Przedsiębiorstwo Sprzedaży „Okazyjnej” i „Komisowej” (Kilinskiego 83) — 3.000 zł; Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny Łódź-1 (Tuwima 38) — 1.203 zł; Zakład

Usług Technicznych OZSI (Kilinskiego 87) — 804,50 zł. W związku z aktualnie obchodzonym „Tygodniem PCK” odbyło się w Aleksandrowskich ZPP „Sandra” spotkanie 100 honorowych krwiodawców z tej fabryki z dyrekcją. Trzem krwiodawcom przy tej okazji wręczono Honorowe Odznaki III stopnia, kierownictwa fabryki przekazano dyplom uznania przyznany za wybitne zasługi w dziedzinie krwiodawstwa, a w zamian dyrekcja postanowiła krwiodawcom zorganizować wycieczkę do Warszawy. Korzystała z tej okazji jej uczestnicy zdecydowali się pracować społecznie przy odbudowie Zamku Królewskiego.

LUCYNA HOSZOWSKA
N/z: Hanna Wojska w roli Ani i Tomasz Fioner jako Tomek — w jednej ze scen filmu.

Dziś @ Radio i Telewizji

ŚRODA — 10 MAJA 1972 R.

PROGRAM I
10.00 Wiad. 10.05 „Pierwszy, nocny dyżur” — fragm. opow. 10.25 Koncert. 11.00 „Stanisław Moniuszko”. 11.20 Kompozytorskie recitale — Cz. Grudziński. 11.45 Publicystyka międzynarodowa. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z katowickiej fonoteki muzycznej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Dla kl. I-II „Kolorowe listy”. 13.25 Swojskie melodie. 13.40 Wieści, lepiej, taniej. 14.00 „Między życiem a śmiercią” — rep. lit. 14.20 Muzyka operowa. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Alfa i omega. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Kupić nie kupię, posłuchać warto. 19.30 Koncert. 20.00 Dziennik. 20.30 Miniatury rozrywkowe. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Z doświadczeń służby rolnej. 21.20 Rozmowy o wychowaniu. 21.30 Kalejdoskop kulturalny. 22.00 Utwory chorała. 22.20 „Wzdramy dla poważnych” — „Krótka i wesołowo” — opow. 22.35 Na światowych listach przebojów. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Inform. z Węgry. 23.14 Korespondencja z zagranicy. 23.19 Po raz pierwszy na antenie. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II
9.30 Wiad. 9.35 „Zielone sy-

gnaly”. 9.50 Na rosyjską nutę. 10.10 Team muzyczny w jednej osobie. 10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne. 11.25 R. Schumann — „Kreisleriana”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Kompozytor tygodnia — B. Smetana. 12.40 Komunikaty. 12.45 „Łódź — twórcy „Lalki”. 13.00 „Zakochani są wśród nas” — koncert. 13.40 „Białe niedźwiedzie nie lubią słonecznej pogody” — fragm. pow. 14.00 Wiad. 14.05 Małe karliery wielkich tematów. 14.25 Kapela pod dyr. E. Donarskiego. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Muzyka baletowa. 15.40 Muzyka Indii. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań — ZSRR. 16.20 Transkrypcje i parafrazy. 16.45 Aktualności Łódzkie. 17.00 Aud. dla dzieci. 17.15 Przed mikrofonem uczniowie PSM. 17.30 „Młodzi mistrzowie gospodarności” — rep. 17.45 „Popołudnie w Rzymie”. 18.20 Sonda. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jęz. franc. 19.31 „Na ziemi” — słuch. 20.30 Felieton muzyczny J. Waldorfa. 21.00 Wiersze poetów czeskich. 21.10 Kompozytorzy X Muzy — J. Matuśkiewicz. 21.40 Felieton A. Tarskiej. 21.45 Grają orkiestra. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Informacje z Wysigiu Pokoju. 22.35 D. Szostakowicz: XII Symfonia D-moll poświęcona Rewolucji 1917 r. i pamięci W. I. Lenina. 23.15 „Historia książki i bibliotek”. 23.35 Waż. w roli głównej. 23.50 Wiad.

Szwajcaria. (z Poznania). W przerwie meczu ok. 17.45 Wiadomości dnia. 18.45 Na rynku pracy — gdzieś w grójeckim powiecie (W). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Czarownice” — film fab. prod. ang. (W). 20.55 Polska Kronika Filmowa (W). 21.05 Światłowid (W). 21.40 „Aktor” — reporiaż filmowy (Katowice). 22.20 Dziennik. 22.50 Politechnika TV: Matematyka kurs przygotowawczy (powtórzenie z Wrocławia). 23.25 Politechnika TV: Matematyka kurs przygotowawczy (powtórzenie z Wrocławia).

PROGRAM II
16.55 Dla dzieci „Zwierzyniec” powt. 17.40 Pół godziny dla ambitych — program publicystyczny. 18.10 Pełnym głosem o ciszy — z cyklu Uniwersytet Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. 18.40 Pollena (poradnik kosmetyczny). 18.45 Walter and Connie (90) język ang. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Co robić z wieszak Biffa (Klasyfikacja humoru). 20.55 24 godziny (kolor). 21.05 Instytut Przemysłu Gumowego z cyklu Instytutu a praktyka. 21.35 W cieniu kamiennych świątyni z cyklu Kraje, ludy, kultury. 22.15 En francais (21) powt. Telewizyjny kurs języka franc.

Dnia 9 maja 1972 r. zmarła w wieku lat 78

S. + P.
APOLONIA ZASPA
z domu SLEDZIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się 11 maja (czwartek) o godz. 18 z kaplicy na Starym Cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzezone w smutku
DZIECI I RODZINA

Dnia 27 kwietnia 1972 r. zmarła nagle w Paryżu nasza nieodżałowana Koleżanka szkolna, długoletnia więziennarka Obozu „Oświęcim”

HALINA GURVY
Mężowi, Siostronom oraz Bratu Zmarłej tą drogą przesyłamy wyrazy najgłębszego współczucia i żalu
TERESA WIECZORKOWSKA i HELENA BARBIEROWA

Z powodu zgonu naszego drogiego Kolegi mgr JERZEGO GOZDZIKA wyrazy głębokiego smutku

BRATU
Poldkowi
składa:
GRONO KOLEGOW

PROGRAM III

15.00 „Śmierć pod hotelem Royal” — gawęda. 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 N + T, czyli nowoczesność i technika. 15.50 Piosenki moto perpetuo. 15.15 Bossa nova na głosy. 16.30 Z kompozytorskiej teki Dymitra Tiomkina. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Transmisja z międzynarodowego meczu piłkarskiego Polska — Szwajcaria. 17.45 „Niepokonany” — odc. pow. 18.00 II część meczu. 18.50 Ekspresem przez świat. 18.55 Muzyka. 19.00 „Pan Wołodyjowski” — odc. pow. 19.30 Ballady starofrancuskie. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Reminisjencje muzyczne. 20.45 Teatrzyk „Zielone oko” — „Mleko” — słuch. 21.10 Rytm i piosenka. 21.30 Klaser — mag. filatelistyczny. 21.50 Ch. W. Gluck — „Alcesta”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — W. Matuśkiewicz. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje Zofia Małynicz. 23.05 Muzyka nocą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 „Czarownice” — film fab. prod. ang. (od lat 16) (W). 10.55 Historia dla klas V — Ostatni z Piastów (W). 11.55 Fizyka dla klas VIII — Pale elektromagnetyczne (W). 13.40 Wybieramy zawod (z Katowic). 15.00 Politechnika TV: Matematyka kurs przygotowawczy — Zadania ze stereometrii cz. I (Wrocław). 15.35 Politechnika TV: Matematyka kurs przygotowawczy — Zadania ze stereometrii cz. II (Wrocław). 16.10 Dla młodych widzów: Teatralne słówka (W). 16.45 Dziennik (W). 16.55 Sprawozdanie z międzynarodowego meczu piłki nożnej Polska —

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim Znajomym oraz Koleżankom i Kolegom z Działu Głównego Energetyka przy WSM „Delta”, którzy okazali współczucie, pomoc i wzięli udział w pogrzebie
S. + P.
EDMUNDA CIEĆWIERZA

serdeczne podziękowanie składa
RODZIŃNA
W dniu 27 maja 1972 r. o godz. 18.30 w kościele M. B. Różańcowej (Stoki) odprawiona zostanie msza żałobna.

Jocelyn i Kester Brent NA OCZACH WSZYSTKICH

Na Gerry'm Tartingtonie pochwały te nie robiły szczególnego wrażenia. Skonstatował sucho, że na rybach nie należy mówić za dużo i za głośno. Niebawem okazało się, że mistrz miał rację, gdy twierdził, że dzisiejszego dnia połów będzie obfity. W ciągu niespełna półtorej godziny, w przygotowanej siatce przymocowanej u brzegu morza znajdowały się już dwa bołenie i siedem cert. Oczywiście najlepsze rezultaty osiągnął najbardziej wytrwały wędkarz. Iris Evans i Kester Brent mieli równe szanse na zajęcie drugiego miejsca, natomiast Beatrix Cunnig wyraźnie zostawała w tyle. Złowila tylko jedną certę i to w dodatku najmniejszą. Przypuszczalnie jednak myśli jej zajęte były innymi sprawami, gdyż zamiast śledzić splawik, wpatrywała się gdzieś w nie określonej bliżej dal. Być może zresztą, że bezwiednie przyglądała się Alcowi Wheelerowi, który przed kilkunastu minutami pojawił się na tarasie.

— Musiał skończyć pomiary — powiedziała Beatrix głośno. — Myśli! Teraz będzie tkwił tak bez ruchu przez godzinę. Spójrzcie na niego!

Wszyscy popatrzyli na sylwetkę mężczyzny w długiej, szarej kurtce i jasnym kapeluszu o szerokim rondzie. Alec Wheeler siedział na samym brzegu tarasu, tuż przy balustradzie.

— Wiecie co? — podjęła znowu Beatrix. — Przyszł mi do głowy znakomity pomysł dowcipu. Trzeba zaraz Alcowi przestawić któryś z przyrządów. Będzie to test na zamyslenie! Jeśli w przeciągu piętnastu minut uda się nam przestawić licznik Geigera bez zwrócenia jego uwagi, to z zamyslenia postawimy mu piątkę. A potem... potem mu o tym powiemy i będzie to test na opanowanie. — Beatrix ze swawolnym uśmiechem zwróciła się do Jocelyn. — Co na to pani psycholog? Czy mam dobry pomysł?

Jocelyn nie bardzo wiedziała co odpowiedzieć i spojrzała niepewnie w stronę męża. Oczywiście jednak było, że pomysł taki nie mógł się mu spodobać.

— Odradzam pani takie żarty — powiedział stanowczo. — Z pewnością przyrząd, o którym pani wspom-

niała, jest na tyle precyzyjny, że niechęć łatwo jest pociągnąć wartość jego wskazań. A poza tym wczoraj pan Wheeler...

— ...mówił, że jest w przededniu jakiegoś odkrycia — dokończyła Beatrix. — Powtarza to co dzień od lat, bo mu to sprawia przyjemność, a dziś... dziś ja nie odmówię sobie innej drobnej przyjemności... Zławsza, że wszyscy będziemy mieć dobrą zabawę.

To mówiąc Beatrix poderwała się, odłożyła sprzęt na bok i pobiegła pod górę w kierunku mostu. Niebawem pokazała się na drugim brzegu zatoczki tuż przed wjazdem do laboratorium.

— Mam, mam! — zawołała w tym momencie Iris Evans wyciągając z wody średniej wielkości czerwie. — No! Przynajmniej na razie pobiliam pana! — zwróciła się do Kestera. — Nie uratuje pana nawet to, że do końca połowu zostały jeszcze dwie godziny i czterdzieści pięć minut. O drugiej też będę lepsza!

Mimo że ze złowienia nowej ryby Iris Evans chciała zrobić olbrzymie wydarzenie, wszyscy jednak od czasu do czasu zerkali w stronę laboratorium. Wyszli na taras Beatrix pomachała do nich ręką. Teraz podszła do miejsca, gdzie stały przyrządy i ujawszy oburącz długi walec z polyskliwego metalu zaczęła skradać się za plecami siedzącego mężczyzny. Nagle poknęła się i razem z przyrządem upadła jak długa. Nim zdążyła wstać, mężczyzna poderwał się gwałtownie. Przez chwilę zasłżył w bezruchu, a potem wymachując rękoma zaczął postępować w kierunku przestraszonych dziewczyny. Beatrix odszokowała w stronę skały, lecz brat dopadł ją i w krańcowym zdenerwowaniu chwycił za ramiona. Na chwilę przesłoniła ich skala, lecz wyłonili się znowu i Wheeler pchał dziewczynę w kierunku balustrady. Jeden krok, drugi, trzeci...

Tuż przy barierze ciała ich stopły się. Krzyk, przeraźliwy krzyk i Beatrix runęła w tył, prosto w otwarte morze! Z wysokości dziewięćdziesięciu stóp!

ROZDZIAŁ V. PRZEDTEM CHCĘ ZOBACZYĆ TWARZ ZABOJCY

Choć tragedia wydarzyła się na oczach wszystkich, nikt nie chciał w nią uwierzyć. Jocelyn zakryła twarz dłońmi, ale zarejestrowany w pamięci obraz mimowolnie zaczął odzwiercać się raz jeszcze. Dziewczyna wymachująca rękoma, nagły przechył postaci i utrata równowagi. Potem już tylko lot ciała, które siłą bezwładu uderza w tafie wody. I nie więcej, spokój... Beatrix! Ta, która niespełna pół godziny temu siedziała tuż obok i radośnie śmiała się z planowanego dowcipu. Okrutna prawda, wobec jakiej świadkowie są całkowicie bezradni.